

Krystyna Pokrzywnicka, Kalina Juchnevic
Politechnika Gdańska

ENERGIA PRZESTRZENI PUBLICZNEJ WSPÓŁCZESNEGO MIASTA

STRESZCZENIE

Pojęcie piękna w pejzażu miejskim stało się względne. Liczy się aura miejsca, atrakcyjność, walor, przyciąganie odbiorców, najlepiej bez względu na porę dnia i roku. Nie zawsze jednak przestrzeń publiczna obdarza odbiorcę dobrą energią. Czasem, wbrew oczekiwaniom pomysłodawców oferty konsumpcyjnej dla owej przestrzeni, uznana zostaje za odpychającą. Zjawisko generowania dobrych lub określanych jako złe energii przez istniejące w realnej rzeczywistości miejskie przestrzenie publiczne jest interesującym tematem badawczym. Pomieścić w nim można zarówno przestrzenie nowo powstałe, przestrzenie dawne, historyczne, obecnie restrukturyzowane, a także przestrzenie kultowe. Droga do tworzenia nowych udanych projektów i realizacji prowadzi poprzez wielostronne analizy konkretnych, zrealizowanych z sukcesem przypadków przestrzeni publicznych oraz wykorzystywanie wielodyscyplinarnych badań dotyczących socjologii miasta i psychologii architektury.

Słowa kluczowe:

energia przestrzeni publicznej, przestrzeń publiczna, pejzaż miejski.

WPROWADZENIE

„Studiuj zatem przestrzeń Twojego pięknego miasta, rozpoznaj jego wartości dla człowieka i spróbuj znaleźć tajemnicę jego oddziaływania” – napisał wiele temu Witruwiusz. „Powinnością architekta jest przede wszystkim odpowiadać na zapotrzebowanie społeczne. W tym zapotrzebowaniu mieści się zarówno współczesna funkcja, możliwości techniczne i normy prawne, jak i duch miejsca, tworzony przez historię i tradycję”¹.

¹ K. Styryna-Bartkowicz, *Witalna rola architektury*, „A&B”, 2011, nr 7/8, s. 33.

Urbanisci pracują nad miastem „uzbrojeni” w wiedzę, opanowują wielopłaszczyznowe problemy miasta jako żywego organizmu, systematyzują doświadczenia w problemy, schematy, normatywy.

Są to doświadczenia teoretyczne, zawodowe, ale i „bezosobowe”. Energia miejsc publicznych musi być doświadczana przez użytkowników i mieszkańców. Doświadczanie miasta w codzienności jest dla projektantów niemożliwe do przewidzenia. Poczucia szczęścia ludziom nie można zaferować, świetnego zdrowia nie można zapewnić. Ale miasto, jako wielowątkowy utwór, można komponować. Kompozytorem jest architekt – urbanista.

Planowanie miasta wraz z jego przestrzeniami publicznymi opiera się na komponentach przestrzennych i tożsamości krajobrazowej. Architekt nigdy nie odgrywa w tym procesie roli dyrygenta. Romuald Loegler pisze: „(...) nie ma identycznych uwarunkowań, potrzeb i zależności, które prowadziłyby do identycznych rezultatów przestrzennych”². Uwarunkowania te w sprzyjających okolicznościach mogą uczynić wybrane miejsca magicznymi, energetycznie nabrzmiałymi. Przestrzenie takie tworzą jednolity organizm, w którym ludzie, place, ulice, budynki, pomniki, trawniki, widoki trwają w emocjonalnej zgodzie. Miejsca te są przepelnione pozytywną energią. Nie szukając daleko, można tu podać kilka przykładów z Trójmiasta.

ENERGIA POZYTYWNA I NEGATYWNA W WYBRANYCH TRÓJMIEJSKICH PRZESTRZENIACH PUBLICZNYCH

Wartości architektoniczne i przestrzenne miast XXI w. na skutek przemian w środowisku zurbanizowanym nie są zabezpieczone przed radykalnymi, nieprzemyślanymi decyzjami, wynikającymi z powodu deficytu mądrej i twórczo zrealizowanej polityki architektoniczno-urbanistycznej. Nowy wiek stworzył potencjalne zagrożenie dla harmonii przestrzeni miejskich, zarówno zabytkowych, jak i nowo projektowanych. W naszej trójmiejskiej rzeczywistości można znaleźć przykłady nowych realizacji, które podejmują problem kreacji z szacunkiem dla przestrzennej tożsamości współczesnego miasta, jak i przykłady negatywne.

Pierwszy pozytywny przykład stanowi Gdynia Orłowo, z klifem i mołem, gdzie została uszanowana skala i nie „zabito” piękna pejzażu. Ponadto miasto Gdynia powoli i skutecznie tworzy i realizuje:

² R. M. Loegler, *Miasto to nie architektoniczna zabawa*, Wydawnictwo RAM, Kraków 2011.

- przestrzeń publiczną na styku lądu i morza (fot. 1.);
- przestrzeń publiczną reprezentacyjną – wielkomiejską (promenadą);
- kameralne przestrzenie w tkance miejskiej z uszanowaniem zielonych klimatów podwórek z lat trzydziestych;
- aktywizację nowych przestrzeni w Gdyni poza obszarem ścisłego centrum (jako kompleksowo zaprojektowane tereny sportowo-rekreacyjno-publiczne i biznesowe zarazem).



Fot. 1. Gdynia Orłowo, przestrzeń publiczna na styku lądu i morza

Źródło: fotografia własna.

Stara Oliwa, zespół pocysterski (park, katedra Oliwska w Gdańsku) – to kolejny pozytywny przykład uszanowania i niepozbywania przestrzeni publicznej pozytywnej energii. Najlepiej świadczą o tym tłumy spacerowiczów, zarówno mieszkańców, jak i turystów, o każdej porze dnia i roku, bez względu na pogodę (fot. 2.). Zabytkowe układy kompozycyjne zieleni parku, historyczne osie alejek, kameralne, urokliwe zakątki nadają przyjazności parkowemu założeniu dla osób w każdym wieku. Tutaj obcujemy ze sztuką małej architektury, która od lat pomaga w tworzeniu tożsamości kulturowej i krajobrazowej miejsca rekreacyjnego, jakim jest stary zespół parkowy, a dla miłośników sztuki miejsca regularnych wizyt w muzeum.



Fot. 2. Gdańsk Oliwa, parkowe założenie przyjazne dla osób w każdym wieku

Źródło: fotografia własna.

Kameralne i niewielkie wnętrza przestrzeni publicznych są kruche i najbardziej bezbronne w stosunku do ofensywy „zmutowanej kubatury”. Obecne przeszczepy cytatów zunifikowanej architektury, wzbogacone ambicjami lokalnych twórców, wyrzekają się własnej indywidualności, bo nie jest ona potrzebna w wyścigu z konkurencją. Włączana do kameralnych wnętrz skala wielkomiejska bardziej odejmuje, niż dodaje takim miejscom energii. Użytkownicy wnikają do kubatur, tkwią tam, place pustoszeją, są jak wypompowane z energii. Nie trzeba wytrawnego estety, aby odczuć ten widoczny „brak energii”. Przestrzeń publiczna w ten sposób zabudowana traci oddech i wiatr, dosłownie i w przenośni. Najlepszym przykładem tego nie-najlepszego traktowania miejskiej przestrzeni jest plac Przyjaciół Sopotu, otoczony masywną przyplażową architekturą (fot. 3.). Miasto nadmorskie, kurort – to szczególny typ zurbanizowanej tkanki wybrzeża. Z założenia musi być ona przyjazna, przyjacielska, zapraszająca, atrakcyjna, pięknie zadbana, czysta, przytulna, bezpieczna i perfekcyjnie zorganizowana komunikacyjnie. Zrealizowany sposób aranżacji wnętrza kurortu zakłóca harmonijny przepływ energii przez miasto. „Jakże daleko obecnemu Sopotowi do wizerunku Badu z okresu haffnerowskiego! „(...) Widok na morze przestaje istnieć, wejście na molo zatłoczone kramami, kawiarenki sprzedają tandetę, same są przykładem architektury bez architektury”³. Problemy rosną wraz z nasyceniem wnętrza kolejnymi obiektami. Coraz większej kultury wymaga uzupełnienie tkanki miejskiej. Większość nowo powstałych obiek-

³ K. Pokrzywnicka, K. Juchnevic, *Przyjazna miejskość kurortu innowacyjnego – studium przypadku*, [w:] *Odnowa krajobrazu miejskiego ULAR 6*, Międzynarodowa Konferencja Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej, Gliwice 2012, s. 353.

tów naznaczonych jest nowoczesnością, lecz ich cechą charakterystyczną pozostaje nijakość.



Fot. 3. Plac Przyjaciół Sopotu i ul. Bohaterów Monte Cassino

Źródło: fotografia własna.

Z kolei miasta, takie jak Sandomierz, Jarosław, Radom (skalą zbliżone do opisywanego kurortu) architektonicznie respektują swoje cenne przestrzenne zespoły zabytkowe, zarówno nadziemne, jak i podziemne, z sukcesem realizują przyjazną przestrzeń publiczną.

METAEKSPRESJA ESTETYCZNA CZY EKSPRESJA METAESTETYCZNA PRZESTRZENI NADMORSKIEJ

Przestrzenie publiczne, dla maksymalnego wyeksploatowania możliwości estetyzacji, zadziwienia, epatowania grającymi instalacjami, stały się miejscami energii ekspansywnej. Pracują „w jedną stronę”, uprzedzają wydatek energii widza, wtłaczają we własny trzeci wymiar oraz wirtualny czwarty i kolejne. Są to energie drapieżne, ubezwłasnowolniające masowego odbiorcę. Dla wszystkich odbiorców jest to niesłychanie zwodnicze. Nie ma miejsca na odczuwanie, a tym bardziej na pokierowanie energii na jednostkową podmiotową kontemplację.

Idea współczesnej kreacji zdarzeń w przestrzeni publicznej nie jest nowością. Sytuacja zdarzenia estetycznego ma na celu wymuszenie i przyspieszenie interakcji odbiorcy z elementem tworzącym klimat estetyczny, ożywiający atmosferę zbiorowego testowania wymyślonego krajobrazu. Innym przykładem metaekspresji estetycznej jest multiplikowanie wrażeń estetycznych poprzez spektakle świetlne dla tłumu w ikonicznych miejscach,

gdzie historyczne, szanowane, monumentalne zabytki historyczne (na przykład katedry, mosty) są ekranem gigantycznych przedstawień świetlnych, przeraźliwie barwnych, oślepiających (słynny jest na przykład festiwal światła w Lyonie). Ruch ludzi potęgowany przez zmienne barwy, obcy jest organicznie klimatowi historycznego wnętrza. Skala realizowanych zdarzeń przeciwstawia się indywidualności, uczestnik spektaklu jest zaprogramowany. Płytkie wrażenie estetyczne niknie bez śladu po wygaszeniu światła. Jest to „nowego rodzaju teatru”.

KONKLUZJE

Przestrzeń publiczna to najbardziej wartościowa dla mieszkańców przestrzeń. Według najnowszej teorii „spotkanie”, „zdarzenie” jest znaczącą wartością dla społeczeństwa.

Pojawia się pytanie, czy projektanci i administratorzy przestrzeni publicznych mają odpowiednie narzędzia do realizowania „na zwołanie” przestrzeni publicznej – miejsca atrakcyjnego dla odbiorców?

Nieprzypadkowo Allain de Botton⁴ w 2008 r. Londynie założył The School of Life⁵, której celem jest mądrzejsze i lepsze życie. Poszczególne spotkania, w których uczestnictwo jest nieodpłatne i zupełnie dobrowolne, zaprojektowane są w najdrobniejszych szczegółach, włącznie z poczęstunkiem, ale poruszane tematy godne są greckich dysput na agorze. Przykładowa tematyka spotkania: Jak być lepszym przyjacielem? Jak zbalansować w swoim życiu pracę i czas wolny? W jaki sposób mniej martwić się o pieniądze? Jak żyć we współczesnym świecie? Wykłady prowadzą współcześni myśliciele, intelektualści i artyści, nowocześni specjaliści, na przykład biblioterapeuci na placach, w lokalach, nawet w McDonaldzie. Spotkania te to klub dyskusyjny dla mieszkańców miast, klasyczna forma budowania dobrej energii w wybranym miejscu miasta.

Tak więc przestrzeń publiczną projektuje się w taki sposób, aby animowała wszystkich potencjalnych odbiorców. Artyści-projektanci, designery przestrzeni miejskiej to najnowsza odmiana twórczego zawodu architekta. Obecnie wysiłek projektantów skierowany jest na skomponowanie

⁴ Filozof uhonorowany członkostwem w Royal Institute of British Architects.

⁵ Stowarzyszenie społecznościowe pod nazwą The School of Life, którego pomysłodawcą i animatorem jest Alain de Botton, działa np. w firmach, realizuje szkolenia poświęcone relacjom w miejscu pracy, sposobom zapobiegania stresowi, wypaleniu zawodowemu.

wielosensorycznej przestrzeni, pełnej reżyserowanego światła, dźwięku i ruchu. Zdezorientowany obserwator współczesnej architektury jest wmanewrowany w gry przestrzenne wymyślane przez architektów, na przykład za pomocą powierzchni. W przeszłość odchodzi autentyczny wstrząs estetyczny pojedynczego podróżnika w kulturze masowej. Ginie moment „estetycznego zamilczenia” (jako najwyższej formy kontemplacji piękna przestrzeni). „Akropol, jaki miałem przed oczami, z planu estetycznego przesunął się na plan historii sprowadzony do szkieletu, odarty z ciała, był dla mnie zarówno dziełem woli, ładu, jak i chaosu, artystów i historii, Peryklesa i Morosinięgo, Iktinosa i grabieżców. I dotykając wzrokiem jego ran i okaleczeń, doznawałem uczucia, w którym podziw mieszał się z litością”⁶.

Należałoby zbadać, jakie historycznie uwarunkowane elementy przeszłości miejsc trudnych do obłąskawienia we współczesnym mieście powinny być odkryte, zanim przystąpimy do projektowania nowego sposobu aranżacji współczesnych miejsc. Przykłady miejsc publicznych o dobrej energii w mieście nadmorskim, na śródlądziu i w rejonach górskich świadczą o tym, że istnieją cechy wspólne, wyróżniające udane przedsięwzięcia w przestrzeni, które można określić, zbadać i stosować w praktyce realizacyjnej.

BIBLIOGRAFIA

- [1] Botton de A., *Architektura Szczęścia*, Wydawnictwo Czuły Barbańczyca Press, 2010.
- [2] Loegler R. M., *Miasto to nie architektoniczna zabawa*, Wydawnictwo RAM, Kraków 2011.
- [3] Pokrzywnicka K., Juchnevic K., *Przyjazna miejskość kurortu innowacyjnego – studium przypadku*, [w:] *Odnowa krajobrazu miejskiego ULAR 6*, Międzynarodowa Konferencja Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej, Gliwice 2012.
- [4] Styrna-Bartkowicz K., *Witalna rola architektury*, „A&B”, 2011, nr 7/8.
- [5] Włodarczyk J. A., *Chwała dyletantom*, „A&B”, 2011, nr 5.

⁶ Z. Herbert, *Labirynt nad morzem*, Fundacja Zeszytów Literackich, Kraków 2000.

ENERGY OF PUBLIC SPACE IN THE CONTEMPORARY CITY

ABSTRACT

The concept of beauty in the landscape of the city has become relative; the aura of the place, attractiveness, value to attract customers regardless of the time of the day and year became important. Not always the public space gives good energy to the recipient. Sometimes, contrary to the expectations of the originators of consumer offer for this space, it is even considered to be repulsive. The phenomenon of generating good or referred to as bad energy by urban public spaces existing in reality, is an interesting research topic. It can accommodate both the newly created public spaces, old, historic spaces currently being reformed and iconic space. The way to create new successfully cases of public spaces is relying on multidisciplinary studies of the sociology and psychology of architecture.

Keywords:

energy of public space, public space, cityscape.